

D.K.A, A teraz

1. Przepraszasz za to wszystko,
za błędy, za bóle, za płacz Twój.
Nie wiem czemu świat odwrócił się od nas,
Daj mi dłoń swą.
Nie chcę tonąć już.
Iskra ta gaśnie, a kiedyś płomień grzał.
Jeje.

R: A teraz muszę odejść daleko stąd,
by zamknąć oczy, odpocząć, zobaczyć mrok.
W chwili skupienia pobyc, by znowu wstać.
Zobaczyć to, co nigdy nie mogłem dać. x2

2. Pomału gaśniesz Ty,
pod ciężarem spraw.
W ciężkie dni szukamy ciszy w snach.
Gdy jest radość wokół mnóstwo braw,
Gdy nadchodzi ciemność mówimy 'Boże zbaw'.
Raz, dwa, obudź się, no już.

Spraw nam, byś powrócił znów.
Ja mogę liczyć dni, kiedy Ty śpieszysz się
idąc w stronę, która nie dotyczy Cię.
Wiesz, zawrót jest tylko jedna droga
Ja przecież wiem, że tak łatwo się schować.
Przepraszam Cię za te chwile złe,
a teraz Ty proszę przeproś mnie.
Za każdy moment, który uciekł nam,
Za każdą chwilę, która przepadła nam,
Przepraszam Ciebie, przepraszam nas.

W ciszy skupienia przez kilka lat
R: A teraz muszę odejść daleko stąd,
by zamknąć oczy, odpocząć, zobaczyć mrok.
W chwili skupienia pobyc, by znowu wstać.
Zobaczyć to, co nigdy nie mogłem dać. x2